

Sygn. akt I C 820/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Dalba

Protokolant apl. adw. Piotr Gładysz

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2014 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi J. K.

z udziałem R. M.

o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 14 grudnia 2012 r. w sprawie sygn. akt: SA 8/10 (druga sygn. akt: SA 56/W/10)

oddala skargę.

**Sygn. akt I C 820/13**

## UZASADNIENIE

W dniu 27 marca 2013 roku J. K. złożył skargę o uchylenie wyroku Sądu Polubownego przy Krajowej Izbie Gospodarczej w W. z dnia 14 grudnia 2012 roku (sygn. akt SA 8/10 i SA 56/W/10) w całości oraz wniósł o zasądzenie od przeciwnika skargi R. M. kosztów procesu według norm przepisanych. (**skarga – k. 1 – 5v**)

Na terminie rozprawy w dniu 9 maja 2014 r. przeciwnik skargi R. M. wniósł o oddalenie skargi. (**protokół – k. 53**)

**Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 08 lipca 2009 roku między R. M. a J. K. zawarta została umowa, w postanowieniach, której w § 13 strony zawarły klauzulę zapisu na sąd polubowny o treści „ Spory między stronami rozstrzyga właściwy Sąd Arbitrażowy przez Krajowej Izbie Gospodarczej w W., ul. (...) według regulaminu tego Sądu. Rozstrzygnięcia tego Sądu będą przez strony wykonywane dobrowolnie.” (**umowa leasingu – k. 41 akt postępowania arbitrażowego**)

Pozwem z dnia 08 stycznia 2010 roku, skierowanym do Sądu Arbitrażowego przy (...) w W. J. K. wniósł o zasądzenie od R. M. kwoty 35.304,65 zł z tytułu niezapłaconej faktury VAT nr (...) z dnia 02.09.2009 r. z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2009 r. do dnia zapłaty (**pozew z dnia 08 stycznia 2010 roku – k. 2 – 10 akt postępowania arbitrażowego**)

W odpowiedzi na pozew R. M. wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także wniósł powództwo wzajemne o zapłatę od J. K. kwoty 25.000,- zł i kwoty 21.721,- zł z tytułu kary umownej wraz z odsetkami. (**odpowiedź na pozew wraz z pozwem wzajemnym – k. 56 – 66**)

W dniu 14 grudnia 2012 r. Zespół (...) Sądu Arbitrażowego przy (...) w W. wydał wyrok, w którym oddalił powództwo główne (pkt 1), oddalił powództwo wzajemne (pkt 2) oraz zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dokumenty, znajdując się w aktach postępowania arbitrażowego dołączonych do akt niniejszej sprawy.

Sąd dał wiarę tym dokumentom, gdyż ich prawdziwość i wiarygodność w świetle wszechstronnego rozważenia zebranego materiału nie nasuwa żadnych wątpliwości.

Sąd oddalił wnioski skarżącego o przesłuchanie świadków S. C. i J. P., o przesłuchanie strony oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, albowiem uwzględnienie tychże wniosków prowadziłoby de facto do ponownego rozpoznania meritum sprawy, a co nie jest przedmiotem postępowania w skargach o uchylenie wyroku sądu polubownego.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Przed przejściem do szczegółowych rozważań przypomnieć należy, że postępowanie ze skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie jest postępowaniem „kontrolnym”, instancyjnym, sądu państwowego. Od wyroku tego sądu nie przysługuje żaden zwykły środek zaskarżenia, a tylko skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego.

Przy czym skarga taka, jak podkreśla się w doktrynie, nie jest środkiem odwoławczym, a nadzwyczajnym środkiem nadzoru judykacyjnego sądu państwowego na działalnością sądu polubownego. Ma to ten podstawowy skutek, że sąd państwowy w zasadzie nie bada rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego, a w szczególności nie kontroluje, czy ma on oparcie w faktach przytoczonych w jego uzasadnieniu, bądź czy zastosowano odpowiednie przepisy prawa materialnego. Sąd państwowy może tylko w wyjątkowych przypadkach, wskazanych przez przepisy ustawy interpretowane ściśle, uchylić wyrok sądu polubownego, skutkiem czego w razie wątpliwości należy dążyć do utrzymania w mocy wyroku, aniżeli do jego uchylenia (confer m.in. orzeczenia Sądu Najwyższego: 22 października 1935., C.II.984/35, (...) 1936, nr 7-8, s. 251 i z 21 grudnia 2004 r., I CK 405/04, MoP 2005, nr 2, poz. 66).

Podstawy skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego enumeratywnie wskazuje art. 1206 k.p.c. Żądanie uchylenia może dotyczyć całości wyroku sądu polubownego lub jego części (np. gdy wyrok stanowi również o roszczeniu nieobjętym umową arbitrażową). Sąd państwowy jest związany zakresem zaskarżenia wyroku podanym przez strony, a więc granicami jej wniosków (confer również SN w orz. z 27 czerwca 1984 r., II CZ 67/84, LexPolonica nr 321116). Sąd zasadniczo więc bierze pod uwagę jedynie powołane przez stronę podstawami skargi. Z urzędu Sąd bada jednak podstawy wskazane w art. 1206 § 2, nie wyłącza to jednak oczywiście możliwości powołania się na nie przez strony postępowania przed sądem polubownym (confer Sąd Najwyższy w wyr. z 3 września 2009 r., I CSK 53/09, LexPolonica nr 2073872 (OSNC-ZD 2010, nr A, poz. 25).

Zgodnie z art. 1205 § 1 k.p.c. wyrok sądu polubownego, wydany w Rzeczypospolitej Polskiej, może zostać uchylony przez sąd wyłącznie w postępowaniu wszczętym na skutek wniesienia skargi o jego uchylenie na podstawie przepisów części piątej tytułu VII k.p.c.

Zgodnie z przepisem art. 1206 § 1 k.p.c. strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli:

- 1) brak było zapisu na sąd polubowny, zapis na sąd polubowny jest nieważny, bezskuteczny albo utracił moc według prawa dla niego właściwego,
- 2) strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym,
- 3) wyrok sądu polubownego dotyczy sporu nieobjętego zapisem na sąd polubowny lub wykracza poza zakres takiego zapisu, jeżeli jednak rozstrzygnięcie w sprawach objętych zapisem na sąd polubowny daje się oddzielić od

rozstrzygnięcia w sprawach nieobjętych tym zapisem lub wykraczających poza jego zakres, wyrok może być uchylony jedynie w zakresie spraw nieobjętych zapisem lub wykraczających poza jego zakres; przekroczenie zakresu zapisu na sąd polubowny nie może stanowić podstawy uchylenia wyroku, jeżeli strona, która brała udział w postępowaniu, nie zgłaszała zarzutów co do rozpoznania roszczeń wykraczających poza zakres zapisu,

4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony,

5) wyrok uzyskano za pomocą przestępstwa albo podstawą wydania wyroku był dokument podrobiony lub przerobiony,

6) w tej samej sprawie między tymi samymi stronami zapadł prawomocny wyrok sądu.

Uchylenie wyroku sądu polubownego następuje także wtedy, gdy sąd stwierdził, że (pkt 1) według ustawy spór nie może być rozstrzygnięty przez sąd polubowny (pkt 2) wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (klauzula porządku publicznego) (§ 1206 § 2 k.p.c.)

Jak z powyższego wynika, przyczyny uchylenia wyroku sądu polubownego są natury formalnej, a niedopuszczalne jest badanie, czy sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę pod względem faktycznym i prawnym (vide m.in. wyrok SN z dnia 11 maja 2007 r., I CSK 82/07, Biul. SN 2007, nr 11).

W skardze J. K. powoływał się na przesłanki określone w w/w przepisie. Skarżący wskazał, że klauzula zapisu na sąd polubowny jest nieważna (art. 1206 § 1 pkt 1) oraz, że wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej (art. 1206 § 2 pkt 2).

W ocenie Sądu oba zarzuty nie zasługują na uwzględnienie, a tym samym powództwo nie było zasadne.

Odnosząc się do pierwszego z ww. zarzutów wskazać należy, że skarżący podnosił, że klauzula arbitrażowa zawarta w umowie łączącej strony, jest nieprecyzyjna w szczególności nie wskazano jakiego rodzaju spory mają być rozstrzygane przez Sąd Arbitrażowy przy (...).

W ocenie Sądu zarzut ten nie znajduje oparcia, aczkolwiek przyznać należy, że zakres klauzuli w umowie stron jest bardzo szeroki. Zważyć jednak należy, że zapis na sąd polubowny jest umową, a więc podlega wykładni jak każda inna umowa.

Zgodnie z art. 65 § 1 k.c. oświadczenie woli należy tak tłumaczyć, jak tego wymagają ze względu na okoliczności, w których złożone zostało, zasady współzycia społecznego oraz ustalone zwyczaje. W umowach zaś (§ 2) należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Sformułowanie klauzuli arbitrażowej, jej umiejscowienie w umowie (po uregulowaniach dotyczących przedmiotu i sposobu wykonania umowy) oraz fakt, że w toku postępowania arbitrażowego żadna ze stron nie kwestionowała swojego związania zawartym zapisem na sąd polubowny wskazują, że zgodnym zamiarem i celem stron było poddanie kognicji sądu polubownego wszelkich sporów związanych z realizacją zobowiązań wynikających z zawartej umowy. Jak wskazał bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 5 lutego 2009 r. - zawarcie zapisu na sąd polubowny w odniesieniu do określonego przez strony stosunku umownego oznacza, że kompetencją tego sądu są objęte wszelkie roszczenia o wykonanie umowy, roszczenia powstające w razie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy, roszczenia o zwrot bezpodstawnie spełnionego świadczenia powstałe w razie nieważności umowy lub odstąpienia od umowy, a także roszczenia deliktowe, jeżeli wynikają ze zdarzenia będącego równocześnie niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem umów (confer postanowienie SN z 5 lutego 2009 r., I CSK 311/2008, LexisNexis nr (...)).

A zatem umieszczony w § 13 umowy jest wiążącą klauzulą zapisu na sąd polubowny. A zatem brak jest podstaw do uznania, że zarzut z art. 1206 § 1 pkt 1 jest skuteczny.

Odnosnie zaś drugiego zarzutu tj. naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej ( (...) § 2 pkt 2 k.p.c.) wskazać należy, że i ten zarzut okazał się w ocenie Sądu chybiony.

Skarżący argumentował, że Sąd Arbitrażowy błędnie ustalił stan faktyczny sprawy, a ponadto nawet w także ustalonym stanie faktycznym dopuścił się naruszenia art. 65 k.c. przez uznanie, że wykładnia postanowień umowy z dnia 8 lipca 2009 r. prowadzi do stwierdzenia, że powodowi (skarżącemu w niniejszym postępowaniu) nie należała się zapłata z powodu nie wykonania całości robót.

W pierwszej kolejności wskazać należy, co już było podnoszone wcześniej, że rozpoznając skargę o uchylenie wyroku arbitrażowego, sąd państwowy w zasadzie nie bada rozstrzygnięcia sądu arbitrażowego co do meritum, a w szczególności nie kontroluje, czy wyrok ten znajduje podstawę w faktach przytoczonych w uzasadnieniu oraz czy fakty te zostały prawidłowo ustalone (confer Tadeusz Ereciński [w:] J. Ciszewski, T. Ereciński, P. Grzegorzczak, K. Weitz Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Międzynarodowe postępowanie cywilne. Sąd polubowny (arbitrażowy), wydanie IV, LexisNexis, Warszawa 2012)

Pogląd powyższy znajduje także odzwierciedlenie w orzecznictwie, gdzie wskazano, że „niedopuszczalne jest natomiast rozpatrywanie przez sąd państwowy, czy pod względem faktycznym i prawnym sąd polubowny należycie rozstrzygnął sprawę” (confer wyrok SN z 11 maja 2007 r., I CSK 82/2007, OSNC 2008, nr 6, poz. 64, LexisNexis nr (...)).

Dlatego też już na wstępie Sąd uznał, że większość twierdzeń skarżącego sprowadza się do kwestionowania ustaleń stanu faktycznego i de facto przybiera postać uzasadnienia zarzutów apelacji odnośnie oceny dowodów przez Sąd Arbitrażowy. Na marginesie wskazać należy, że zdaniem Sądu nie doszło do naruszenia przepisów prawa procesowego w postaci zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażonej w art. 233 k.p.c. oraz w postaci ciężaru rozkładu dowodów, o której mowa w art. 6 k.c. W opinii Sądu, postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone przez Sąd Polubowny w pełnym zakresie i wbrew twierdzeniom strony pozwanej, wszechstronnie wyjaśniono okoliczności niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zwrócić należy także uwagę, że decydując się na poddanie sporu rozstrzygnięciu sądu polubownego strony muszą mieć świadomość zarówno pozytywnych, jak i negatywnych tego skutków. Z jednej strony kontrahenci nie są bowiem narażeni na długotrwałość postępowania, ale z drugiej rezygnują z niektórych gwarancji procesowych obowiązujących w postępowaniu sądowym; sąd polubowny może nie uwzględnić zgłaszanych przez stronę wniosków dowodowych, a zakwalifikowanie takich decyzji jako naruszających obowiązek wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy jest uzasadnione jedynie wówczas, gdy sąd w wyniku swojego uchybienia np. w ogóle nie rozpoznał istoty sprawy. W sprawie niniejszej taka sytuacja nie zaistniała.

W tym stanie rzeczy Sąd mając na uwadze wąskie podstawy przewidziane dla skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego nie brał pod uwagę tych ocen, a skupił się na możliwości wystąpienia niezgodności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego RP.

Klauzula porządku publicznego jak każda klauzula generalna jest niedookreślona, co pozostawia sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie dużą dyskrecjonalność, niemniej na jej podstawie kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia. Zakaz kontroli merytorycznej (zasadności) takiego orzeczenia, związany jest z istotą stosowania klauzuli porządku publicznego. Przy jej stosowaniu nie chodzi bowiem o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego. Podkreślić należy, że procesowy porządek publiczny może być podstawą oceny wyroku sądu polubownego w dwóch aspektach. Po pierwsze, ocenie podlega zgodność procedury, która doprowadziła do wydania wyroku sądu polubownego z podstawowymi procesowymi zasadami porządku prawnego. Po drugie, ocenie podlegają skutki wyroku arbitrażowego z punktu widzenia ich zgodności z procesowym porządkiem publicznym, tj. czy dają się one pogodzić z systemem prawa procesowego np. czy nie naruszają powagi rzeczy osądzonej, praw osób trzecich.

W ocenie Sądu, nie jest uzasadniony również zarzut skarżącego naruszenia zasad praworządności. Uznać bowiem należy, że zarzut ten zmierzał do dokonania kontroli merytorycznej orzeczenia Sądu Arbitrażowego. Kontrola elementów składających się na orzeczenie sądu polubownego nie może przybierać rozmiarów właściwych kontroli merytorycznej takiego orzeczenia. Przy stosowaniu klauzuli praworządności nie chodzi o to, aby oceniane orzeczenie było zgodne ze wszystkimi wchodzącymi w grę bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, lecz o to, czy wywarło ono skutek sprzeczny z podstawowymi zasadami krajowego porządku prawnego.

Choć co do zasady należy się zgodzić z argumentem, że nieprawidłowe zastosowanie lub odmowa zastosowania art. 65 § 1 i 2 k.c. może prowadzić do naruszenia zasady wolności gospodarczej i zasady swobody umów, a w konsekwencji do naruszenia klauzuli porządku publicznego, w rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do takiej konkluzji. Wskazać jednak należy, że w sprawie prowadzone przez Sąd Arbitrażowy, naruszenie takie nie wystąpiło i nie doszło do naruszenia klauzuli porządku publicznego, o której mowa w art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Sąd Arbitrażowy był uprawniony do zakwalifikowania łączącej strony umowy, jako umowy o dzieło, a nie o roboty budowlane. Wynik wykładni Sądu Arbitrażowego został nadto szczegółowo uzasadniony w pisemnym uzasadnieniu orzeczenia. Jednocześnie konsekwencją takiej kwalifikacji prawnej umowy było prowadzenie argumentacji prawnej w oparciu o przepisy dotyczące umowy o dzieło. Wbrew zaś twierdzeniom skargi, Sąd Arbitrażowy dokonał kompleksowej oceny regulacji umownych w ustalonym stanie faktycznym. Sąd nie dopatrywał się analizując uzasadnienie Sądu Arbitrażowego uchybień, które można byłoby zakwalifikować jako naruszenie przepisów materialnych, które w swej istocie godzi w porządek prawny Rzeczypospolitej Polskiej.

W tym stanie rzeczy skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego podlegała oddaleniu.

## ZARZĄDZENIE

1. Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi skarżącego;
2. Poinformować Sąd Arbitrażowy przy Krajowej Izbie Gospodarczej, o treści rozstrzygnięcia z zaznaczeniem, że orzeczenie nie jest prawomocne.

Dnia 18.06.2014 r.